Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe znoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemiec kem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za urazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 19

Nr. 135. Kraków, niedziela 24 marca 1907 r. ROK XV.

Budżet miejski.

II

Zarząd długu miejskiego stanowi oczywiście pozycję poważną. Samych tylko procentów płaci miasto 50 000 k. Z tego gazownia, elektrownia i wodociągi dostarczają razem około 750 000. Reszta płynie z dodatków podatkowych. Po zaciągnięciu nowej pożyczki i spłaceniu dawnych, cyfry się zmienią, spłata będzie mniejsza, ale obciążenie wyższe...

Nad bezpieczeństwem publicznem czuwa w Krakowie najpierw straż pożarna, która kosztuje 74,717.

Płace kierowników nie są zbyt wygórowane. Naczelnik pobiera wszystkiego 3700 k., ma jednak bezpłatne mieszkanie podobnie jak obaj brandmistrza. Trzej trębacze na wieży marjackiej kosztują 2700. Za to obowiązani są ostrzegać o pożarach, i wygrywać piękne hejnały.

Miasto przyczynia się do utrzymania policyi państwowej za kwotę 62.000 koron posiada jednak zbyt mały wpływ na zarząd policyjny. Umiastowienie policyi, z wielu względów pożądane, nie może nastąpić z powodu olbrzymich kosztów.

Oświetlenie gazowe kosztuje 109.000 koron. Oprócz tego za 27 lamp naftowych płaci się 1297 koron.

Na bruki płaci miasto 145.000 koron co nie jest wydatkiem nadmiernym, w obec tylu ulic jeszcze niewybrukowanych.

W ogóle byłoby pożądanem wybetonowanie nie tylko pierścienia plantacyjnego, ale i wszystkich węższych ulic w śródmieściu. Obecna zima wykazała jakie trudności komunikacyjne spowodowuje śnieg na szosach miejskich.

W dziale upiększenia miasta, znajdujemy wydatki na utrzymanie ogrodów miejskich 5108 koron, plantacyi 22.000 koron i parku Jordana 4216 koron.

Dział ten ma także własne dochody. I tak, 1858 koron procentu od dawnych zapisów (Straszewskiego Kremera Rzewuskiego), a 3810 koron za dzierżawę parcel plantyfikacyjnych.

Dobrym interesem dla miasta jest targowica miejska, która kosztuje blisko 17090 koron, a przynosi aż 37000 koron.

Intratę przynosi także cmentarz, który kosztuje 10500 koron, a przynosi blisko 27000 koron

Zakład czyszczenia miasta natomiast zamyka bilans deficytem, gdyż kosztuje 264000 koron a przynosi tylko 28000 koron.

Budżet „sztuki“ jest dość pokaźny.

Na utrzymanie teatru płaci miasto 30.841 koron a pobiera z teatru 10.400 koron.

Muzeum narodowe i muzeum Czapskich kosztuje 67000 koron. W tej sumie zakupno dzieł sztuki wynosi raptem... 2000 koron. I bezwzględnie jest to minimalna dotacya, która nie odpowiada celowi. Utworzenie galeryi polskich artystów, nie nastąpi w ten sposób i za sto lat, a liczyć tylko na dary trudno. Żałować za tem wypada, że w budżecie muzealnym nie znajdujemy żadnej pozycyi na zbiory p. Jasieńskiego. Sądzimy, że układy co do przejęcia tych zbiorów na rzecz miasta, są tylko chwilowo przerwane i niebawem nawiązane zostaną.

Własne dochody muzeum około 14000 koron pochodzą przeważnie z opłat za bilety wstępu Jest to najlepszy dowód, że szerokie koła interesują się zbiorami muzealnemi.

Na oświatę łoży miasto bardzo poważne sumy. Same szkoły ludowe kosztują 218.000 kor. inne wydatki oświatowe wynoszą drugie tyle. W tym dziale podnieść trzeba niewystarczające uposażenie muzeum technicznego, które przecież ma ważne zadanie do spełnienia.

Tak w ogólnikowych zarysach przedstawia się budżet miejski. Jest on ułożony przezornie i rozważnie, — zbyt pomyślnym nie jest, gdyż znać w nim perspektywę podwyższenia dodatków gminnych....

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

— **Prognoza.** Trwale zła pogoda, opady, żywe wiatry, pogoda zmienna.

— **Z teatru miejskiego.** We wznawianej w niedzielę krotochwili „Mąż z grzeczności“ biorą udział pp.: Wolska, Słubicka, Pawłowska, Modzelewska, Broniczowa, Janiczówna, Węgrzyn M., Leszczyński, Zelwerowicz, Jednowski, Puchalski, Stępowski, Miarczyński, Bronicz i Czechowski.

— **Rocznica przysięgi T. Kościuszki.** Nabożeństwo pamiątkowe odprawił dziś jako w 113 rocznicę przysięgi Tadeusza Kościuszki w kościele Marjackim ks. kan. dr. Stanisław Spis, senior wydziału św. Teologii Un. Jag. Kazanie wygłosił gwardjan Braci Mniejszych O. Zygm. Janicki. Podczas nabożeństwa chór miejscowy śpiewał pod kierunkiem p. Niepielskiego a capela chorały religijne, zaś orkiestra „Harmonii“ wykonała utwory Händla, Gilleta i St. Moniuszki.

W nabożeństwie uczestniczył komitet Tow. im. Tadeusza Kościuszki, prezydjum miasta, sztandary cechowe stowarzyszeń, Towarzystwo i Przytulisko weteranów z r. 1863/4, oraz liczna publiczność i młodzież szkolna.

— **Ankieta hotelarzy.** Przy licznym udziale tak miejscowych jakoteż i zamiejscowych właścicieli hoteli, odbyła się dziś ankieta hotelarzy w sali Starego Teatru. Zebranie zagaił p. Chronowski, właściciel Grand Hotelu w Krakowie, który w dłuższym wywodzie wskazywał na doniosłe cele i zadania powstać mającego Gremium hotelarzy. Inspektor przemysłowy p. Ostrowski, przyrzekł poparcie ministerstwa handlu, wskazał na nową ustawę przemysłową i jej korzyści, która niebawem wejdzie w życie i radził na razie przystąpić do założenia gremium zachodniej Galicji, na co też zebrani się zgodzili.

Przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. Chronowskiego, poczem p. Zygmunt Rosner, sekretarz Krajowego Związku turystycznego, podał daty statystyczne z działalności zagranicznych już istniejących gremiów, i jako autor szkicu statutu, takowy przedłożył zebranym. Po przedyskutowaniu pojedynczych punktów statutu, uproszono do ostatecznego zredagowania statutu w myśl wymogów nowej ustawy przemysłowej, pp. Ostrowskiego, instruktora przemysłowego, i Zygmunta Rosnera. Wybrano tymczasowy komitet złożony z pp. Chronowskiego, Morawskiego (HotelSaski),dr. Kohnowej (Hotel Centralny), Soldingera z Tarnowa, Krohelmowejz Zakepanego (Hotel Skoczyska).

— **Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie,** zamierza celem skuteczniejszego poparcia handlu i przemysłu rozszerzyć zakres działania istniejącego przy Banku Związku kredytowego w kierunku eskontu faktur i nieakcepsowanych trat, a pragnąc przy wprowadzeniu tego nowego działu eskontowego uwzględnić możliwie życzenia wszystkich sfer kupieckich i przemysłowych, zaprosił grono reprezentantów handlu i przemysłu na naradę, która się odbędzie w sobotę 23 b. m. o g. 9 wieczorem w gmachu bankowym Rynek gł. 25.

— **Kronika policyjna.** Agent policyjny p. August, przytrzymał wczoraj w Rynku głównym 13-letniego Abrahamka Schenera. Chłopak ten został aresztowany w chwili kiedy sięgał do kieszeni jakiejś panienki.

—o—

Stanisławów. W sobotę dnia 16. marca b. r. odbyło się tutaj w obecności delelegata Kraj. Związku turystycznego p. Rosnera walne zgromadzenie miejscowych członków w celu ukonstytuowania się Stanisławowskiego Koła powyższego towarzystwa. Obradami kierował zastępca Dyrektora kolei państwowych p. Podlewski, którego zabiegom udało się w krótkim czasie dla Koła Stanisławowskiego pozyskać 100 członków. Po przemówieniu p. Rosnera o celach i zadaniach towarzystwa, przystąpiło zgromadzenie do wyboru miejscowego Zarządu Koła, w którego skład weszli, jako prezes: p. Podlewski zastępca Dyrektora kolei państwowych, jako wiceprezes p. Bukowski sekretarz Rady powiatowej, dalej jako skarbnik p. r. ces. Edmund Rauch i wydziałowy p. Hochbauer wicepr. Oddziału Czarnohorskiego. Ze strony Dyrekcyi kolei państwowych został p. Józef Lux inspektor i naczelnik oddziału komercyalnego mianowany delegatem do Związku krajowego.

Ze świata.

Największy krążownik. Pomimo zachowania przez władze angielskie głębokiego milczenia o

szczegółach budowy krążownika „Indomitable", opuszczonego dnia 16 bm. na wodę w Glazgowie, dzienniki niem. podają kilka ciekawych liczb o tym nowym olbrzymie morskim. „Indomitable" liczy mianowicie 17.250 ton objętości, 530 stóp długości, 78 stóp szerokości i zanurza się na 26 stóp w wodzie. Machiny jego turbinowe posiadają siłę 40.000 koni parowych, szybkość zaś wynosi 25 węzłów. Nowy więc krążownik będzie nietylko największym ale i najszybszym ze wszystkich tego rodzaju okrętów. Główne jego uzbrojenie utworzy 8 dział 12-calowych. Dorówna więc uzbrojeniu większości pancerników. Koszt budowy i uzbrojenia obliczają n. 1.250.000 funt szterl.

Wyścig lokomotywy elektrycznej z parową urządziło Tow. „New-Jork Central and Hudson River Railroad" na torze, służącym do ruchu towarowego na dochód od Schenectady. Uczestniczyły w wyścigu lokomotywa elektryczna Towarzystwa oraz parowóz, prowadzący pociągi kolei Pacific. Długość toru wynosiła 10 kilometrów na trzy ćwierci drogi tor wznosił się w stosunku 0'94 do 3'2 na kilometr, dalej zaś posiadał nieco większy spadek, aż do końca drogi. Prócz tego istnieje tam 7 krzywizn (łuków). Ciężar lokomotywy elektrycznej wynosił 200 ton, parowej zaś 342 ton. Przy pierwszej próbie oba pociągi 8-wagonowe ruszyły z miejsca jednocześnie. Początkowo trzymała prym lokomotywa parowa, a to wskutek tego, że przy pracy początkowej lokomotywa elektryczna otrzymywała prąd o napięciu tylko 325 wolt z powodu zbyt małego przekroju przewodników. Po chwili jazdy lokomotywę parową dopędziła elektryczna, przy końcu zaś drogi prześcignęła ją o dwie długości pociągu. Największa chyżość wynosiła przy parowozie 80 kilometrów na godzinę, przy lokomotywie zaś elektrycznej 91'2 kilometra na godzinę. Przy drugiej próbie największa chyżość wynosiła 85'8 i 96 kilometrów na godzinę. Trzeci wyścig odbywał się pociągami 6-wagonowemi. I tu zwyciężyła również lokomotywa elektryczna, największe chyżości wynosiły 92'8 i 98'9 kilometra na godzinę. Jazda lokomotywy elektrycznej odbywała się gładko, bez wstrząśnień, tor nie wykazał po próbie żadnych śladów jakiegokolwiek uszkodzenia.

Śledztwo w Zelwie. Z Petersburga wysłano do Zelwy urzędnika w celu przeprowadzenia surowego śledztwa, mającego wykryć winowajców ohydnego pogromu katolików. Jak ten delegat władzy wykonał poruczone sobie zlecenie, opowiada korespondent „Dziennika Wileńskiego":

P. Mamontow, przyjechawszy do Zelwy po obiedzie u miejscowego popa Jankowskiego, który sprowokował rzeź zawołał do swego mieszkania kilku katolików w celu drażnienia widocznie i tak już podrażnionych biedaków. Przedewszystkiem p. Mamontow uważał za swój obowiązek zawiadomić katolików, że cmentarza „Górki" nigdy nie odzyskają, naprzód dlatego, że cmentarz obecnie jest w posiadaniu prawosławnych, a powtóre, że w najkrótszym czasie tam stanie cerkiew.

Kiedy katolicy zaczęli prosić, żeby p. delegat powstrzymał budowę cerkwi do wyjaśnienia całej sprawy przez sąd, wtedy pan Mamontow zażądał piśmiennego dokumentu, któryby świadczył o woli zelwiańskich parafian oddania całej sprawy na rozpatrywanie sądu lub Dumy, przyczem do[illegible] że ani on, ani ministeryum, ani nawet monarcha nie są w stanie wydać jakiekolwiek rozporządzenie w sprawie budowy cerkwi na cmentarzu bez woli Dumy, która ograniczyła ich władzę. Zelwianie jednak nie dali p. Mamontowowi żadanego dokumentu. W końcu p. Mamontow radził katolikom budować kościół na innem miejscu.

Na tem się zakończyło „śledztwo" w sprawie rzezi katolików w Zelwie. Nie trzeba tu dodawać że winnych potwornego mordu bezbronnych katolików p. detlegat nie „wyśledził."

Telegramy.

Z DUMY.

Petersburg. „**Ruś**" dowiaduje się, że z powodu usunięcia się posłów-włościan z frakcji prawicy, wśród jej przewódców powstała myśl uniemożliwienia obrad za pomocą skandalów i rozbicia tym sposobem Dumy. Puryszkiewicz propaguje w swojem stronnictwie projekt, aby prawica urządziła abstynencyę i opuszczając izbę, wystosowała odezwę do narodu, wykazującą bezużyteczność Dumy.

Petersburg. Z pośród posłów polskich praw dopodobnie do komisyi finansowej w Dumie wybrani będą: Żukowski, Węsławski i Babicki. Do komisyi budżetowej: Grabski, Putkamer i Żukowski; do wykonania zamierzeń budżetowych: Hempel, Skarzyński i Żukowski, wreszcie do komisyi redakcyjnej Nowodworski.

Petersburg. Dziś 44 posłów złożyło Dumie wniosek o zniesienie sądów polowych.

Bomba w policji.

Petersburg. Z Ufy donoszą, że do lokalu zarządu policyjnego podrzucono bombę. Spostrzeżono ją zawczasu, skutkiem czego wybuch nie nastąpił. Bomba zawierała kilka funtów pyrokseliny, skutkiem czego wybuch byłby straszny.

Z Rumunii.

Czerniowce. Po starciu w Michajleny między włościaninami a wojskiem, w którem zabito jednego włościanina a zraniono trzech, nastał teraz spokój.

Zbiegów przybywa teraz mniej do Ickan Suczawy.

W Burdujeni sytuacya polepszyła się.

Czerniowce. Z Serethu donoszą: Tutejszy ku piec Kraft udał się do Rumunii, miejscowości Iswors, gdzie posiadał obszary leśne. W drodze został napadnięty przez 2 chłopów, którzy go ciężko pobili a następnie chcieli na hak wbić. Z trudem tylko zdołał obronić napadniętego pewien przechodzący tamtedy włościanin.

Bukareszt. (Tel. wł.) Dotychczas obliczają liczbę zburzonych i ograbionych majątków w Mołdawii na czterysta. Liczbę osób, które się schroniły do Bukowiny podają na ośm tysięcy.

Strejk krawczyń w Wiedniu.

Wiedeń. Zgromadzenie strejkujących pomocnic krawieckich odrzuciło propozycye pracodawczyń, które ze wszystkich żądań strejkujących akceptowały tylko dzienną płacę po 2 korony.

Wiedeń. (Tel. wł.). Dzienniki tutejsze donoszą, że w miejscowości Vaslui chłopi burzą dwory, a mieszkańców biją. Pułkownik jednego z pułków wysłanych przeciw zbuntowanym, został rozerwany końmi. Urząd państwowy oblęgano całą noc. Z różnych okolic Mołdawii przybyły wczoraj do stolicy deputacje chłopskie z żądaniem ziemi od rządu. Grożą oni w razie odmowy masową emigracją do Rosji.

Z Sejmu chorwackiego.

Zagrzeb. Sejm przeprowadził dyskusję ogólną i szczegółową nad nowelą do ustawy prasowej.

Wojna w Ameryce środkowej.

Waszyngton. (Tel. Assoc. Press.) Straty państw Honduras i Salwador w bitwie pod Namisique wynoszą **tysiąc zabitych.**

Sekretarz państwa Root przyjął posłów z Nikaregua i Costarica i przedstawił im konieczność ukończenia wojny, w przeciwnym bowiem razie i inne państwa środkowej Ameryki mogą być zamięszane w wojnę, a także państwa europejskie mogą przysłać na tamtejsze wody okręty wojenne. Możliwa jest interwencya ku ochronie Europejczyków, mieszkających w Ameryce środkowej.

Podróże króla Edwarda.

Paryż. Król Edward i królowa Aleksandra zamierzają wyjechać w 26 kwietnia do Kartageny, gdzie nastąpi spotkanie z królem hiszpańskim. Słychać że Król Edward odwiedzi głównodowodzącego eskadrą Morza Śródziemnego admirała Toucharda na pokładzie okrętu wojennego pancernego „Suffren".

Pogoda w Poznaniu.

Poznań. Pada tu bez przerwy silny śnieg przy ostrym wietrze zachodnim. Warta ciągle wzbiera. Stan wody wynosi obecnie 2.46 po nad zero.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, dnia 22. III. 1907.

	k.	h.		k.	h.
Akc. austr. Zakł.			Tureckie tytuniow.	388	—
kred.	670	50	Gal. karp. Tow. naft.	590	—
Węg. zakł. kred.	789	25	Renta majowa	98	50
Anglobanku	302	50	Austr. renta kor.	98	55
Unionbanku	574	50	Węg. „ „	94	70
Länderbanku	449	- -	56l. Listy t. kr. ziem	97	90
Bankvereinu	552	—	4 prc. „ Banku h.	97	25
Bodenkredit	105	—	4½% „ „ „	100	85
Gal. Banku hipot.	—	—	5% „ „ „	111	—
Kolei państwow.	662	50	4% „ „ kraj.	97	75
„ połudn.	136	20	4½% „ „ „	101	70
„ Elbe hal	435	—	4% Gal. Obl. prop.	99	15
„ Północnej	55	60	4% Gal. poż. k. z1893	97	05
„ Czerniow.	55	50	4% Poż. m. Lwowa	95	25
Alpiny	585	—	Losy tureckie	180	—
Rima Muranyi	540	—	Marki	253	25
Prask. Tow. żelaz.	24	46	Ruble	85	95
Fabryka broni	525	—	Rosyjskie pap.	—	

Gospodarstwo handel i przemysł.

CENY TARGOWE z d. 22. marca 1907 r.

		za 100 klg.		
Pszenica biała	od	17·10	do	17·40
„ czerwona i żółta	„	16·70	„	17·20
„ węgierska	„	17·10	„	17·40
Żyto krajowe	„	13·40	„	14·50
„ węgierskie	„	14·90	„	15·80
Jęczmień na krupy	„	15·—	„	16·20
„ browarny	„	14·70	„	15·80
„ na paszę	„	—	„	—
Owies z opłatą akcyzową	„	17·—	„	18.40
Proso	„	—	„	—
Jagły	„	28·—	„	32·—
Tatarka	„	15·70	„	16·70
Kukurydza	„	12·80	„	13·40
Groch	„	19.—	„	28·—
Fasola	„	19·50	„	30.—
Wyka	„	14.50	„	16.—
Rzepak zimowy	„	30·50	„	31.50
Koniczyna nasionna czerwona	„	110.—	„	125.—
„ „ biała	„	70·—	„	92·—
Tymotka	„	50.—	„	74·—
Esparsetta	„	—	„	—
Soczewica	„	32·—	„	64·—
Słoma	„	4·20	„	5·—
Siano	„	4·80	„	5.60
Koniczyna pastewna	„	6.40	„	7.60
Ziemniaki	„	5·—	„	6.—
Jaja	kopę	3·60	„	4·40
Masło	1 kg.	2.40	„	2.60
Spirytus na [illegible]° Tralesa	1 hl.	—		200·—
okowita „ 75°,	„	„	—	160·—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.